

Otwartość i komunikacja synergiczna nauczyciela wychowania fizycznego

Openness and synergic communication of physical education teachers

Edward Karczewski

Wyższa Szkoła Kultury Fizycznej i Turystyki, Pruszków

Streszczenie

Artykuł jest próbą ukazania znaczenia otwarcia się i komunikacji synergicznej nauczyciela wychowania fizycznego. W opracowaniu omówiono doniesienia naukowe, jak również własne badania dotyczące psychopedagogicznych aspektów otwartości w procesie edukacyjnym.

Słowa kluczowe: nauczyciel; otwartość; komunikacja synergiczna

Summary

The paper aimed at emphasising the significance of openness and of the synergic communication of physical education teachers. The relevant scientific literature, as well as own studies concerning the psychopedagogical aspects of openness in the education process, were discussed.

Key words: Teacher; Openness; Synergic communication

Wprowadzenie

Badania sondażowe i obserwacje uczestniczące dowodzą, że otwarcie się oraz komunikacja synergiczna (współdziałająca) mają istotne znaczenie w tworzeniu nie udawanych, lecz rzeczywistych miar wychowania. Otwartość jest przeciwieństwem sceptycyzmu, który nie daje ludziom nadziei, nie roztacza przed nimi perspektyw; rozumienie rzeczywistości egzemplifikuje stwierdzeniem: „wszystko jest czymś, nic jest niczym”. Tymczasem z punktu widzenia kształtowania osobowości nie ma możliwości ukierunkowania i motywowania czynności człowieka bez jego aprobaty. Poznanie sposobu myślenia czy działania partnerów interakcji jest efektem ich bezkolizyjnych relacji. Wzmagają one procesy internalizacji, stają się niezbędnym czynnikiem postaw tolerancji w kontaktach interpersonalnych. Umożliwiają głębsze odkrycie nieschematycznego sposobu traktowania innych. Dzięki otwartości i komunikacji współdziałającej można rozpoznawać lub przyspieszać rozwój, natomiast przez umiejętne zabiegi wychowawcze możliwe jest stymulowanie procesu „budowania” siebie, lepsze rozumienie osobowości podmiotu wychowania.

Celem artykułu jest próba ukazania otwarcia się i komunikacji synergicznej nauczyciela wychowania fizycznego, jako niezbędnego warunku tworzenia pozytywnych zmian rozwojowych ucznia. Wykorzystano dostępne doniesienia naukowe, a także własne badania dotyczące psychopedagogicznych aspektów otwartości w procesie kształcenia.

Otwarcie się na innych

Człowiek „odślania” swoje „ja” nie po to, by się w nim ukryć, lecz dlatego, by dawać siebie ludziom. Wierności sobie nie należy utożsamiać z egoizmem, a wartość podmiotu nie zależy od tego, czy żyje on zgodnie ze swoimi przekonaniem, ale od jakości tych przekonań [10]. Kwestia, jak dalece sięga wpływ otwarcia się na dążenia, reakcje werbalne i czynnościowe ucznia/studenta, ma szersze odniesienie praktyczne; odgrywa ona znaczącą rolę w utrwalaniu demokracji, humanizacji i w poszukiwaniu nowych rozwiązań doskonalenia rzeczywistości społecznej. Tak więc nie może być lepszego przygotowania do funkcjonowania w otoczeniu, jak przez angażowanie się w pracę, działalność twórczą, przez rozwój osobowości autentycznych.

Chodzi zwłaszcza o rozwój cech lub wartości, które będą niezbędne w tworzeniu lepszych warunków życia i motywowania ludzi. I nie ulega wątpliwości, że potrzebna nam będzie nowa pedagogika. Ułatwia ona widzenie rzeczywistości jako terenu możliwego działania zmierzającego do naprawy. Chciałoby się powiedzieć – nie ma otwarcia się, nie ma naprawy. Droga do optymalnego procesu wychowawczego wiedzie przez odkrywanie siebie, dialog, przez harmonizowanie interesów indywidualnych i zbiorowych w duchu zgody i współdziałania. Teoria i praktyka społeczeństwa obywatelskiego wyznacza nową filozofię wzajemnej życzliwości. Zgodnie bowiem z teorią społecznego przenikania, kształtowanie się wzajemnych nastawień i przyjaźni między ludźmi ma charakter procesu rozwojowego, w którym stosunki interpersonalne mogą być bardziej zażyłe. Jest to zagadnienie tym godniejsze uwagi, że „...*poczucie osamotnienia człowieka we współczesnym świecie, narcyzm i egoizm, stały się niejako etykietą naszych czasów. Z tego względu rzeczą ze wszech miar potrzebną jest szukanie źródeł owych niepokojących zjawisk życia społecznego, których esencja sprowadza się do ogromnego splotu kontaktów z innymi, co określane jest jako socjopatia*” [14].

Psychologowie utrzymują, iż otwarcie się to proces przez który jedna osoba (np. nauczyciel, uczeń) pozwala poznać się drugiej, uwzględniając również sygnał niewerbalny. Zwracają uwagę na dwa kryteria ujawniania siebie:

- kryterium osobowości- ujawniane informacje odnoszą się do „ja” realnego;
- kryterium celu i zakresu kontroli sprawowanej nad ich ujawnianiem.

Niektórzy autorzy rozróżniają otwarcie się szczerze i manipulacyjne. Szczere odkrywanie siebie traktują jako „wydech”, gdzie ekspozycja prywatnych informacji napotyka wyraźny opór [12]. Udawana otwartość jest natomiast zwierzeniem się, które nie bywa rozumiane jako osobiste. Odślanianie własnego „ja” łączymy ze sposobem postrzegania drugiego człowieka. W tym kontekście rozmówca jest źródłem informacji przekazywanych odbiorcy, który je odpowiednio internalizuje. Sposób widzenia i odbierania drugiego (jako przyczyna) oraz określony poziom otwarcia się (jako skutek) zależą od wielu elementów komunikacji, w szczególności zaś od właściwości nadawcy, jakości kanałów informacyjnych, lub cech odbiorcy.

Dla przykładu, z badań ankietowych przeprowadzonych wśród studentów uczelni wojskowych na próbie 460 osób wynika m.in., że jednostki te postawione przed alternatywą: nawiązać kontakt z innymi / dostosować się, albo w perspektywie być zdanym raczej na siebie, częściej wybierają pierwszą z tych możliwości. Spośród ogólnej liczby badanych odsetek odpowiedzi respondentów deklarujących się jako „otwarcie” i „raczej otwarcie” wynosił 48,9% ; „skryci” i „raczej skryci” 39,4% ; „trudno powiedzieć” 11,7% [7].

Powyższe badania uwydatniają, iż wzrost otwarcia się respondentów na wymianę informacji z innymi nie jest proporcjonalny do ich wiedzy/roku studiów w sensie statystycznie znaczącym ($p=0,10$). Różnice w poziomie otwartości badanych zależą nie tylko od tego, jacy są sami wychowankowie, ale także od tego, w jakim systemie komunikacyjnym funkcjonują, tzn. czy system ten umożliwia adekwatny

odbiór informacji zwrotnych oraz realizację potrzeby kształtowania podmiotowości. Dane o typach nastawień do osób o odmiennych orientacjach poznawczo-emocjonalnych ukazują, że najczęściej, bo 52,3% badanych, określa swoje do nich relacje jako „indyferentne”; „nieufność i niechęć” wyraża 18,5%, a „brak zdecydowania” 29,2% badanych. Istnieje tendencja, że u osób o postawie „podejrzliwej” i „wrogiej” motywacja do odsłaniania siebie, czy chęć wymiany informacji/dyskusji, jest dużo niższa niż u osób cechujących się nastawieniem „obojętnym” ($p=0,20$).

Wielu autorów (zob. m. in. [4, 5, 15]) zwraca uwagę, że jednostka nie jest zdolna do oczekiwanego otwarcia się dopóty, dopóki nie ma pozytywnego poczucia własnej tożsamości. W tej sytuacji nie jest ona gotowa do odsłaniania siebie oraz do adekwatnego rozumienia otwartości innych osób. Już w latach siedemdziesiątych minionego stulecia wykazano (zob. np. [6]), że jedność charakterystyk świadomości, przede wszystkim świadomości własnej cielesnej, nie wyklucza różnorodności innych aspektów refleksyjnego „ja”, na przykład niezgodności „ja” aktualnego, lub rozbieżności samoocen związanych z odmiennymi/indywidualnymi właściwościami człowieka. I bardziej całościowe zrozumienie tego drugiego możliwe jest przez autentyczne z nim dialogowanie. W rozmowach bowiem rodzą się rzeczy nowe. Dialog synergiczny (energetyzujący) jest przykładem komunikacji niepowodującej odrzucenia: to spotkanie ludzi na tej samej drodze – „twarzą w twarz”. Tu nie gra się roli. „Ja” drugiego zostaje dostrzeżone – uobecnione. Odrzucenie natomiast wywołuje stan, w którym „jest się” i „nie jest” zarazem. Wybijają człowieka na aut. Niektórzy uważają, że odrzucić, to zabić nie zadając śmierci; unicestwić – darując życie [8].

Otwartość, czyli bycie sobą (odrzuć „maski”), nie jest wszystkim, ale bez niego nie ma wychowania. A to dlatego, że efektywność i skuteczność wychowawczą uprzedza reguła tzw. życzliwego spojrzenia. Bycie sobą jest takim spojrzeniem, chociaż może się „odwracać”. Nie sposób jednak wyłączyć roli otwarcia się w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Dla korzystnego przebiegu tego procesu decydujące znaczenie ma to, jak jednostka odzwierciedla ludzi swego najbliższego otoczenia w stosunku do siebie. W tym aspekcie chodzi o praktyczną orientację, jakie znaczenie dla ucznia ma np. nauczyciel, rodzic, czyli osoba charakteryzująca się bezpośrednim wpływem wychowawczym. Od faktu, w jakiej mierze stosunek do podmiotu jest emocjonalnie dodatni lub ujemny, w znacznym stopniu zależy skuteczność i zasięg oddziaływań. To jeden z istotnych czynników poznawania człowieka, poszukiwania kontaktu z nim i współdziałania. Środowisko, w którym utrwała się rzeczywistość więzi może być dopiero właściwym środowiskiem sprzyjającym ujawnianiu siebie. Tworzenie zatem owej homospfery – to w gruncie rzeczy formowanie osobowości wychowanka. Przebiega ono zarówno w obszarze konkretnej działalności, powodującej rozwój dyspozycji czynnościowych, jak i w aspekcie kultury duchowej. Dlatego słuszną wydaje się próba rozumienia istoty otwarcia się przez próbę interpretowania środowiska życia. Nie jest tak – powiada współczesna nauka – by „człowiek rodził się ludzkim, on się nim dopiero staje”. To godność zdobywana w toku dojrzewania i samowychowania; rozumienia – kim jesteśmy lub chcielibyśmy być. Człowiek jest istotą kulturową [2]. To, co posiada od natury, jest niczym w porównaniu z tym, co nabył od kultury.

Żyjemy w jakimś obszarze społeczno-kulturowym. I bardzo ważne jest, jak funkcjonujemy na najgłębszym poziomie własnej świadomości. Chodzi o odczuwanie znaczenia tego, poza krótkowiecznym, skupionym na sobie poczuciu „ja”. Przyczyną wszelkiego cierpienia lub niepowodzenia, akcentuje Tolle [9], jest spersonifikowane poczucie „ja” albo „my”. To właśnie zasłania istotę tego, kim jesteś. A jeśli nie wiesz kim jesteś, tworzysz „ja” będące efektem umysłu i kurczowo trzymasz się tego bojaźliwego, ciągle czegoś chcącego „ja”. Kiedy myślisz emotywnie, podkreśla autor, jesteś świadomy tej myśli lub odczucia. Jesteś uwagą czy świadomością, w której i przez którą wszystko się objawia. Ona nie może poznać siebie, ona jest sobą. Kiedy rozumiesz, że jesteś świadomością, dzięki której wszystko się wydarza, to wiesz, że jesteś samą esencją życia. To jest radość BYCIA - bycia tym, kim prawdziwie jesteś.

Dobry nauczyciel wychowania fizycznego

Ucznia/studenta kształtują nie działy wychowania czy przedmioty nauczania, lecz nauczyciele i sytuacje wychowawcze. Okazuje się, że zachowanie/działanie podmiotu warunkują zmienne osobowościowe, sytuacyjne, czynnościowe (manualne). Niektóre czynniki sytuacyjne mogą być na tyle dodatnie lub ujemne, że wzmacniają albo niweczą dotychczasowe efekty wychowania.

Wychowanie fizyczne jest „nauką bez bakalarstwa”, ponieważ uczeń mocuje się bezpośrednio z konkretną rzeczywistością, doświadcza jej fizycznie, wdraża się do panowania nad sytuacją i nad własnym ciałem. Realizacja zadania wychowawczego wymaga przeto adekwatnej oceny sytuacji i odpowiedniej decyzji. Wychowanie fizyczne potęguje wychowanie umysłowe, a dzięki systemowi ćwiczeń zwiększa postrzeganie i szybkość reakcji na bodźce zewnętrzne. Bez odpowiednio ukształtowanego aparatu ruchowego niemożliwe jest np. prawidłowe funkcjonowanie proprioceptoryki (czucia wewnętrznego), orientacji przestrzennej, zmysłu równowagi; niedomaga również efektywność, tj. funkcjonalność mięśni (lokomocja, manipulacja przedmiotami, gestykulacja itp.).

Dzięki licznym badaniom nad ontogenezą człowieka, wiadomo, że rozwój ruchowy zajmuje fundamentalną pozycję w jego rozwoju ogólnym. W związku z tym, w procedurze badania stopnia dojrzałości psychofizycznej ucznia zwraca się baczniejszą uwagę na ocenę rozwoju cielesnego oraz na sprawność motoryczną. Badanie uzdolnień ruchowych jest dość złożone, gdyż są one ukryte, a ruchy, które się dopiero kształtują (te mierzalne), są efektem połączenia sprawności nabytej i wrodzonej. Takie kategorie jak harmonia, piękno, rytm, symetria, łączą wychowanie fizyczne z estetycznym; odnośnymi przykładami są liczne dyscypliny sportu (m.in. gimnastyka artystyczna, jazda figurowa na lodzie, skoki narciarskie). W historii pedagogiki bardzo często kojarzono wychowanie fizyczne z pracą, z aktywnością ruchową, przestrzeganiem wartości moralnych. Oczekiwane osiągnięcia (np. miejsce na podium, lokata w tabeli, zwycięstwo lub porażka) są wskaźnikami pracy nad sobą; zmuszają do introjekcji i analizy możliwości przekraczania granic własnych dokonań.

Zjawisko globalizacji i unifikacji zachowań społecznych wymagają efektywniejszego modelu wpływu wychowawczego, czyli wywierania bardziej autonomicznego, otwartego i elastycznego wpływu, nazywanego często „zarządzającym sobą”. Przy takim podejściu, nauczyciel wychowania fizycznego przejawia nastawienie współdziałające, skłonne do wspierania indywidualnego rozwoju i autentycznej partycypacji ucznia w procesie edukacyjnym. Tego rodzaju zachowanie nauczyciela (zwane deinfluentyzacją) umożliwia autokreację, poczucie autonomii, niezależności w sformalizowanym oddziaływaniu grupy odniesienia. Chodzi o powstrzymanie się w niektórych sytuacjach od forsowania za wszelką cenę własnych racji, lub zmuszania kogoś do robienia czegoś. Na przykład, badania Kozusznik [11] dowodzą, że istnieje związek między gotowością do świadomego pozbywania się wpływu, a motywacją osiągnięć i autentycznym uczeniem się. Z badań tych wynika, że grupa kierowników celowo redukujących wpływ, osiągnęła najwyższe wyniki w zakresie kompetencji społecznych, emocjonalnej akceptacji roli kierowniczej, a także wyższą odporność na stres, niż kierownicy „trzymający” wpływ. Nadmierne „trzymanie” wpływu nie daje szans na odkrywanie indywidualnych możliwości, talentów i umiejętności członków zespołu. Praktyka wychowawcza wykazuje, iż duża liczba osób nie ujawnia swojej wyobraźni czy pomysłowości na skutek ograniczeń kierownictwa i złej motywacji. Dlatego warto dawać ludziom to, czego oczekują a nie pocieszać ich tym, czego nie chcą. Każdy z nas, czy to w szkole, w domu czy w pracy, chce aprobaty, akceptacji i uznania. Jeśli zaś otrzymywałby to, czego nie chciałby się spodziewać, wówczas skłonny byłby do tzw. odwdzięczania się pięknym za nadobne. A wszystko przez to, że nie uwzględniono mechanizmu powszechnego „głodu” aprobaty. Trzeba więc interpretować ludzką naturę jaka ona faktycznie jest, a nie jaka być powinna. Rozwój osobowości wymaga akceptacji i aprobaty dla samego siebie, ale też rozumienia innych. Człowiek nie chce przestać koncentrować się wyłącznie na sobie, jeśli jego głód poczucia spełnienia nie może być zaspokojony. Jest to warunek autentycznego otwarcia się na ludzi i na zadania.

Duże znaczenie w procesie motywowania ucznia do pracy nad sobą ma komplementowanie go za to, „co robi”, a nie za to, „czym jest”. Obserwacje rzeczywistości wychowawczej sugerują, że gdy akcentujemy „działanie” albo „cechę”, nasz wpływ staje się bardziej energetyczny i autentyczny. Uczeń wówczas lepiej wie, za co jest doceniany/dowartościowywany. Ocenianie i chwalenie jakiegoś działania wyzwala latencję (marzenie o celu) kolejnego podobnego sposobu działania. Nieudawana pochwała buduje fizycznie i duchowo, a odczuwanie tych wartości uszlachetnia zachowanie. Teoretycy i praktycy kultury fizycznej przekonują, że dobry sportowiec jest „wart w złocie nie tyle ile waży, lecz ważniejsza bywa jego siła ducha”. A zatem dobrze się dzieje, gdy duch panuje nad ciałem. Duch jest energią życia. Rozwój duchowy nie jest nikomu limitowany; natomiast to, kiedy człowiek docenia wagę tego rozwoju, staje się kwestią samoświadomości.

Współczesny nauczyciel wychowania fizycznego zdaje sobie sprawę z konfiguracji zmiennych pomiędzy motywacją, kondycją psychofizyczną wychowanka, a jego powodzeniem szkolnym. Pamięta też, że przez umiejętne oddziaływanie i wspieranie wychowawcze da się w znacznym stopniu rozwinąć predyspozycje ucznia dla dobra jego nauczania i samowychowania. Nauczyciel kultury fizycznej spełnia m. in. swoją misję aksjologiczną [13], udzielając swemu uczniowi dobra, jakie ma określić jego tożsamość oraz ukazuje mu perspektywę uczestniczenia w procesie wychowawczym.

Model nauczyciela, np. wg Okonia [16], charakteryzuje się tym, że:

- stosuje zróżnicowane metody kształcenia w celu wywołania interakcji między nimi i uczniami oraz aktywizowania procesu uczenia się;
- program (i podręcznik) traktuje jako materiał kształcenia, w którym wyróżnia wartości ważne, do trwałego opanowania i mniej ważne. Największe znaczenie przywiązuje do kwestii globalnych;
- planuje nauczanie i uczenie się: ustala cele i treści, a także operacje uczniów prowadzące do ich osiągnięcia. Dobiera odpowiednie środki i metody kształcenia;
- jakość swojego uczenia się wykazuje uczeń w toku sprawdzania osiągnięć przez rozwiązanie problemów i twórcze stosowanie wiedzy w realnych lub kreowanych sytuacjach;
- uczeń korzysta z całego bogactwa środków dydaktyczno-wychowawczych, stosowania urządzeń multimedialnych;
- praca uczniów polega na harmonijnym łączeniu poznawania z przeżywaniem wartości i działaniem zmieniającym rzeczywistość, jednocześnie kształceniem i wychowaniem;
- edukacja ma charakter otwarty, obok schematów jest w niej dużo miejsca na poczynania nowatorskie i twórcze.

Można jednak dostrzec, że nawet najdoskonalszy model (wzór) nauczyciela jest raczej konstruktem teoretycznym, nabiera znaczenia dopiero w praktyce dydaktyczno-wychowawczej. A w wychowaniu fizycznym istotne jest nie tylko to, czego nas nauczono (np. być silnym, wysportowanym), lecz jakimi – dzięki nabytej wiedzy – będziemy w sensie osobowości i działania. Warto dodać, iż studia kultury fizycznej prowadzone w wyższych szkołach wychowania fizycznego, charakteryzują się dużym nasileniem nauk przyrodniczych (m. in., anatomia, antropologia, biochemia, biomechanika, fizjologia człowieka, higiena, patofizjologia), oraz nauk społecznych, jak np. psychologia ogólna, rozwojowa i wychowawcza, socjologia, pedagogika kultury fizycznej czy historia sportu. Studia te cechują się konkretną specjalizacją (nauczycielską, trenerską, rehabilitacyjną), a także metodyką, adekwatną do różnych działów kultury fizycznej. Kształcenie to eksponuje rozwój i zdrowie człowieka.

Niektórzy pedagodzy [1] wyróżniają trzy grupy kompetencji, którymi powinien się cechować się sprawny w działaniu nauczyciel: umiejętności diagnostyczne (dotyczące poznawania ucznia i jego środowiska); umiejętności dydaktyczne (obejmujące programowanie i planowanie pracy, przygotowanie się do zajęć, ich realizacją); umiejętności modyfikacyjne (tj. zdolności modyfikowania działania w zależności od kreowanej sytuacji dydaktyczno-wychowawczej).

O powodzeniu zabiegów kształcących ze strony nauczyciela wychowania fizycznego decydują takie czynniki jak:

- merytoryczne przygotowanie i umiejętności zawodowe,
- psychiczne predyspozycje wychowawcze,
- zyczliwe nastawienie i oczekiwane relacje emocjonalne nauczyciel – uczeń,
- właściwe rozumienie potrzeb ucznia,
- bezpośrednio motywowanie ucznia do działania przez stawianie zadań.

Istotnym atutem nauczyciela jest talent, entuzjazm i dar pedagogiczny, wyrażający się przede wszystkim w podmiotowym stosunku do uczniów, poszanowaniu godności osobistej i uczuć wychowanków. Realizuje on bezpośrednio zadania wychowania fizycznego, którymi są m. in.:

- a) stymulowanie rozwoju psychofizycznego uczniów,
- b) doskonalenie odpowiedniego stanu zdrowia, kształtowanie nawyków higieny,
- c) hartowanie ciała i ducha/zwiększanie odporności psychofizycznej/,
- d) doskonalenie umiejętności motorycznych i sprawnościowych,
- e) doprowadzenie do osiągnięcia mistrzostwa sportowego.

To, co sprawia, że realizacja zadań jest przyjemnością, nazywamy entuzjazmem. Uwielbienie wywołują rzeczy, które lubimy, które nam się podobają. Zachwyty wywołują inspirację do zrobienia czegoś. Inspiracją może być np. myśl, książka, natura, rozmowa – wszystko, w czym odnajdujemy coś niepowtarzalnego. A jeśli naprawdę chcemy coś zrobić, to działanie staje się radością i spełnieniem nawet. Człowiek spełniony jest szczęśliwy. Entuzjazmem można się „zarazić”, ludzie ogarnięci nim przenoszą go na innych. Podobnie jak zapal u innych da się wywołać przez własny zapal, tak również można skłonić wychowanków, by uwzględniali sugestie nauczyciela, gdy on sam wierzy w siebie.

Dosyć często uczniowie o nienajlepszych uzdolnieniach górują nad innymi, szczególnie utalentowanymi, ale niepotrafiącymi konsekwentnie działać i dążyć do osiągnięcia celu. Trzeba być przekonanym, że to, co zaplanowaliśmy „nie może się nie udać”. Oczekiwanie najlepszego uruchamia siłę, dzięki której owo najlepsze materializuje się.

Edukacyjna moc reguły lubienia

Nauczyciel wie, że nie ma efektywnego oddziaływania wychowawczego bez sympatii, zaufania i miłości. Przeważnie lubimy tych, którzy nas lubią. Warto więc zwrócić uwagę na odwzajemnianie pozytywnych emocji w procesie dydaktyczno-wychowawczym.

Rzecz, o której mowa, Cialdini [3] uzasadnia następująco:

- ludzie chcą mówić „tak” tym osobom, które lubią i znają. Liczni praktycy wpływu społecznego doceniają wagę tej zasady i dlatego zależy im na tym, byśmy ich polubili;
- osoby lubiane cechują się jakąś niepowtarzalną atrakcyjnością. Fizyczna albo psychiczna sylwetka człowieka zdaje się wpływać na jego cechy charakteru, na zachowanie. Osoby lubiane silniej potrafią wpływać na nasze postępowanie;
- bardziej lubimy ludzi podobnych od nas samych i chętniej uwewnętrzniamy ich wzory zachowania;
- lubienie i sympatia zwiększają możliwość współpracy i współdziałania, a czynnikiem nasilającym sympatię do podmiotu czy przedmiotu jest ich skojarzenie z czymś, co już lubimy;
- skuteczną metodą przeciwdziałania niepożądanemu uleganiu komuś, do kogo czujemy sympatię, jest nauczenie się zawieszania kontaktu z daną osobą i rozdzielenia uczuć żywionych wobec tej osoby od emocji, jakie wzbudza w nas jej nieprawidłowe postępowanie.

Ekspozując nastawienia dodatnie, a eliminując emocje ujemne, możemy bardziej nakłonić kogoś do działania wg jakiegoś wzoru. Wiedzą o tym np. rodzice, którzy kochają swoje dzieci. Mając tę świadomość, zwiększamy usatysfakcjonowanie efektami nauczania i wychowania.

Wnioski

W kontekście powyższych rozważań jawią się następujące refleksje praktyczne:

1. Skuteczność pracy dydaktyczno-wychowawczej z uczniami uwarunkowana jest w dużej mierze otwarciem się (odkrywaniem siebie) zarówno ucznia, jak i nauczyciela oraz stosowaniem takich środków i zabiegów psychologiczno-pedagogicznych, które wiodą ku procesom efektywnej internalizacji przekazywanych i odbieranych treści przedmiotu nauczania.

2. Odpowiedni stan tożsamości/osobowości podwładnych determinuje ich aktywność służbową, szkoleniową oraz kształtowanie się zachowań prospołecznych. Wyniki badań dowodzą, jak cele oddziaływań wychowawczych są uwikłane w cały zespół zróżnicowanych zmiennych, sytuacji, a których nie da się osiągnąć bez oczekiwanej komunikacji współdziałającej ze strony ucznia i nauczyciela w procesie kształcenia.

3. Można dostrzec, iż w teorii naukowej, a tym bardziej w praktyce pedagogicznej, sporadycznie (jeśli w ogóle brane jest to pod uwagę) rozpatruje się odsłanianie siebie jako istotny warunek komunikacji synergicznej, by mógł zaistnieć i bezkolizyjnie przebiegać proces wychowania, jako świadomie kierowanej działalności. Stąd paradoksalnie zaskakująca refleksja, że trudno oczekiwać całkiem dobrych rezultatów wpływu wychowawczego, jeśli nie doceni się tych rządzących nim mechanizmów.

4. Przytoczone dane empiryczne ukazują, iż proces dorastania uczniów do nowych, coraz bardziej złożonych zadań wiąże się z faktem uświadomienia sobie trochę innych niż kiedyś obowiązków i wymagań, ale również jakościowo odmiennych szans rozwoju. I chyba ten skomplikowany proces dojrzewania jednostek do globalnego pojmowania rzeczywistości, zawiera istotę własnej transgresji i otwartości.

5. Wynik badań świadczą o tym, że młodzi nie są wyłącznie takimi, jakimi chcą być, lecz również takimi, jakimi się stają. Ich emocje i myśli w znacznym stopniu kierowane są od wewnątrz przez tłumione potrzeby czy niepowodzenia.

A zatem, nauczyciel dobrze uczący i wychowujący, przywraca naturalną równowagę biopsychiczną i społeczną. Wydaje się, iż sporo racji mają ci, którzy uważają, że tylko taki model osobowości znajduje całkowitą akceptację ludzi, gdy jego realizacja zapewnia im uznanie, szacunek i realne osiągnięcie życiowych aspiracji.

Piśmiennictwo

1. Bielski J. (2000) Teoretyczne i metodyczne podstawy efektywności pracy nauczyciela wychowania fizycznego. Wyd. Filii Kieleckiej WSP w Piotrkowie Trybunalskim.
2. Bloom A. (1997) Umysł zamknięty. Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.
3. Cialdini R. (2008) Wywieranie wpływu na ludzi. GWP, Gdańsk.
4. Giddens A. (2002) Nowoczesność i tożsamość. PWN, Warszawa.
5. Fromm E (1993) Ucieczka od wolności. Wyd. Czytelnik, Warszawa.
6. Jodow W.A., Palej I.M., Mangun W.S. (1979) Socjalnaja psychologija licznosti W: Socjalnaja psychologija. Istorija. Teorija. Empiriczeskije issledowanija. red. E.S.Kuzmin, W.E.Siemionow. Lenin-grad.
7. Karczewski E. (1990) Psychopedagogiczne aspekty otwarcia się w systemie edukacyjnym wyższej szkoły wojskowej. WAT, Warszawa.

8. Karczewski E. (2009) Turystyka a rozwój duchowy człowieka. *Tourlife*. Nr 3, WSHGiT, Warszawa.
9. Karczewski E. (2014) Psychologiczna wartość krajobrazu w indywidualnym doświadczeniu turystów. *Zeszyty Naukowe WSTiJO „Turystyka i Rekreacja”*, z. 13 (1).
10. Kon I. (1987) Odkrycie „ja”. PIW, Warszawa.
11. Kożusznik B. (2002) Psychologia zespołu pracowniczego. Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
12. Miller G.D. (1976) Explorations in Interpersonal Communication. University of London, London.
13. Pawłucki A. (2005) Kultura wartości ciała w edukacji życia sensownego. W: Z.Dziubiński (red.) Sport jako kulturowa rzeczywistość. Wyd. Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.
14. Pospiszyl K. (1986) Uwarunkowania patologii stosunków międzyludzkich. *Człowiek i światopogląd*. Nr 12.
15. Stewart J. (2002) Mosty zamiast murów. PWN, Warszawa.
16. <http://www.wbcpozn.pl/content/9794/ch02s04.html> [14.05.2015].

Otrzymano: 20.05.2015

Przyjęto: 25.06.2015

© Wyższa Szkoła Kultury Fizycznej i Turystyki im. Haliny Konopackiej, Pruszków

ISSN 2391-8640

Adres autora: edward.karczewski@wp.pl